Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, SOBOTA 7 LUTEGO 1948 ROKU | Nr 37 (691)

W tych szaleństwach – jest metoda!

Sądy i policja przeciwko zwolennikom Wallace'a. - Kongres U. S. A. zastanawia się nad... aneksją Francji i Włoch

Od dłuższego czasu wzmaga się „bojowość" Kongresu USA. Dowodzą tego zarówno coraz to nowe i cięższe warunki, które mają obostrzyć „plan Marshalla" jak wręcz niepoczytalne i absurdalnie megalomańskie wnioski niektórych senatorów.

Typowym przykładem jest wniosek senatora Murtocka, profesora uniwersytetu w Yale, który zgłosił propozycję, by kraje „będące na utrzymaniu" Stanów Zjednoczonych, jak Francja, Włochy i inne, były wcielone do Stanów Zjedoczonych.

PROPOZYCJA TA NIE ZDZIWIŁA WIĘKSZOŚCI SENATORÓW, KTÓRZY POWAŻNIE ZASTANAWIALI SIĘ NAD MOŻLIWOŚCIAMI JEJ REALIZACJI.

***

Komitet wyborczy Wallace'a na prezydenta USA zwrócił się do Trumana z żądaniem przeprowadzenia dochodzeń w związku z wiadomościami, iż policja waszyngtońska zamierza badać „polityczne nastawienie" uczestników wieców, zwoływanych przez Wallace'a celem umieszczenia ich na „czarnej liście".

Pogróżki te zostały rozpowszechnione, w celu zastraszenia zwolenników Wallace'a, a jak słusznie jednak podkreśla prasa postępowa, może to odnieść wręcz przeciwny skutek.

Równocześnie pismo „News" donosi, że specjalna komisja będzie prowadziła dochodzenia przeciwko tym obywatelom, amerykańskim, którzy brali udział w zebraniach i wiecach, na których uchwalono popieranie kandydatury Wallace'a na prezydenta Stanów Zjednoczoych oraz omawiano utworzenie trzeciej partii.

Mr. Bliss - Lane gniewa się na Polskę

Amerykański departament stanu rozpatruje propozycję Banku Międzynarodowego udzielenia Polsce pożyczki w wysokości 60 milionów dolarów. Korespondenci dodają, że w razie otrzymania pożyczki Polska byłaby zmuszona do dostarczania zachodniej Europie węgla w ramach planu Marshalla.

Były ambasador USA w Warszawie — Bliss Lane dowiedziawszy się o staraniach Polski o pożyczkę, wielce się oburzył i oświadczył, że Polska nie otrzyma pozwolenia na eksportowanie węgla do zachodniej Europy.

P. S. L. na nowej drodze
pełnej współpracy z Blokiem Demokratycznym

Ucieczka Mikołajczyka i zdemaskowanie jego roli, przekreśliły automatycznie fałszywą linię polityczną dawnego PSL-u. Wyrazem prawdziwego stanowiska jakie masy należące do stronnictwa zajmują obecnie w stosunku do nowej Polski — stało się wczorajsze posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych z udziałem przedstawicieli PSL posłów Wycecha i K. Banacha.

Na posiedzeniu rozpatrywana była sprawa współpracy PSL z partiami demokratycznymi.

Po dyskusji nad deklaracją ideową PSL w której wzięli udział delegaci wszystkich polskich stronnictw demokratycznych, reprezentowanych w Centralnej Komisji powzięta została poniższa rezolucja:

„Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Demokratycznych przyjmuje do wiadomości deklarację polityczną Polskiego Stronnictwa Ludowego i ustosunkowuje się pozytywnie do decyzji władz PSL podjęcia współpracy z partiami demokratycznymi.

Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Demokratycznych stwierdza, że w konsekwencji powyższych uchwał PSL uczestniczyć będzie w pracach instytucji publicznych i społecznych, na zasadach, ustalonych w porozumieniach międzypartyjnych."

„Ostatnia parada"
krwawych generałów Hitlera

Po samobójstwie gen. Blaskowitza, o którym donosiliśmy wczoraj, nadeszła dziś wiadomość, że w Paryżu w celi więziennej w Cherche Midi powiesił się generał Otto von Stulpnagel, wojskowy gubernator Paryża w okresie okupacji.

Po zakończeniu wojny został on sprowadzony z powrotem do Francji, gdzie miał odpowiadać za przestępstwa i gwałty, popełnione w tym kraju. Stulpnagel oskarżony był m. in. o bezprawne rozstrzelanie zakładników oraz masową deportację robotników franeuskich do Niemiec.

„Misjonarze"

(Hor.) Narody anglosaskie zawsze odznaczały się szczególnym zamiłowaniem do misjonarstwa. Gdziekolwiek, w którymkolwiek punkcie naszego globu znajdowali się jacyś „poganie" lub innowiercy, zaraż ukazywał się misjonarz z biblią angielską lub amerykańską i „nawracał". Dla umocnienia w wierze nowonawróconych szli w ślad za nim liczni asystenci w mundurach i z karabinami i w dalszym ciągu — hadlarze. Tak się bowiem dziwnie składało, że najchętniej i najczęściej nawracano ludność tych krajów, na terenie których zajdowały się największe bogactwa, jak złoto, diamenty, miedź, nafta, bawełna, kauczuk itd. Wiadomo zaś, jak mówi Pismo Św., „Trudno bogaczowi wnijść do Królestwa Bożego". O to więc, by ludność krajów nawracanych nie była zbytnio dobrami doczesnymi obarczona, starali się kupcy ...anglosascy.

Czasy się dziś zmieniły, ale anglosaska pasja misjonarska trwa nadal, czego dowodzą przeliczne i coraz to nowsze misje brytyjskie i USA w różnych krajach Europy i poza nią. Przypomniała nam o tym m. in., ostatnia nota ZSRR w sprawie Iranu, na którą amerykański departament stanu udzielił następującej odpowiedzi:

„Szczegóły dotyczące działalności dwóch misji amerykańskich w Persji są WSZYSTKIM ZNANE. Jedna z nich zajmuje się REORGANIZACJĄ POLICJI IRAŃSKIEJ, druga zaś złożona z oficerów i podoficerów pełni funkcje DORADCÓW WOJSKOWYCH bez prawa udziału w układaniu planów wojennych i organizacji armii. Wprawdzie traktat radziecko-irański z 1921 roku zapewnia Rosji prawo wkroczenia na terytorium Iranu gdyby jakieś obce państwo chciało użyć tego kraju jako ew. bazy do celów wojennych i napaści, jednak zdaniem rzecznika rządowego USA w tym wypadku taka okoliczność nie zachodzi."

No i co? W porządku? W porządeczku. O co chodzi? Przecież oni tylko... „doradzają", zaś plany wojskowe układają się same. Oni w ogóle od spraw militarnych — zdaleka. Jak najdalej. — „Zabies kochany Irańcyku tę trąbkie wojskowe ode mnie, bo jesce, broń Boze, wystseli..." — powiadają do Persów.

A może, a może (niech nam wybaczą mężowie stanu z Waszyngtonu tę niedyskrecję!), może to wcale nie są oficerowie i policjanci amerykańscy, tylko po prostu... przebrani misjonarze?

Wyzwolili Francję a teraz Moch ich aresztuje

Francuski minister spraw wewnętrznych Moch nakazał rozwiązanie stowarzyszenia „Wolne Włochy". Stowarzyszenie to powstało w czasie okupacji i brało udział w walce partyzanckiej.

Rozwiązanie stowarzyszenia nastąpiło na mocy dekretu wydanego jeszcze przez rząd Vichy. Jednocześnie dokonano aresztowań wśród przywódców stowarzyszenia.

Wbrew uchwałom poczdamskim Marshall i Bevin
wskrzeszają „rząd" niemiecki

Wczoraj został ogłoszony nowy statut dla połączonych stref angielskiej i amerykańskiej. Niemcy otrzymują nowy organ ustawodawczy i wykonawczy, w zakresie gospodarczym. Nowa organizacja wchodzi w życie od nadchodzącego poniedziałku, lecz zacznie funkcjonować dopiero po upływie 2 tygodni.

Utworzony zostanie gabinet gospodarczy odpowiedzialny przed Radą Gospodarczą, której kompetencje zostaną znacznie rozszerzone. Organ ustawodawczy odpowiadający parlamentowi gospodarczemu składać się będzie z 104 członków, pochodzących z wyborów. Przewodniczący i kierownicy komitetu wykonawczego będą obierani przez Radę Gospodarczą i przed nią odpowiedzialni.

Siedzibą władz ustawodawczych i wykonawczych jest Frankfurt. Nadto zorganizowany zostanie sąd niemiecki złożony z 10 członków obieranych przez władze brytyjskie i amerykańskie. Siedzibą jego będzie Kolonia.

* * *

Misja parlamentarzystów amerykańskich, która zwiedziła w ubiegłym roku kraje europejskie, zażądała wstrzymania demontażu fabryk niemieckich, odbudowy przemysłu niemieckiego oraz utworzenia szeregu odrębnych państw niemieckich. Misja domagała się, aby tylko te państwa mogły korzystać z pomocy amerykańskiej, które zgodzą się na natychmiastowe zwolnienie jeńców niemieckich.

* * *

Dowódca brytyjskiej strefy okupacyjnej generał Robertson oznajmił, iż przyłączenie francuskiej strefy okupacyjnej do Bizonii nastąpi jednocześnie z reorganizacja niemieckiej Rady Gospodarczej.

Rząd morderców

W Atenach wydawane są coraz częściej wyroki śmierci na przeciwników monarcho-faszystowskiego rządu. Obecnie w więzieniach greckich ponad 900 osób oczekuje wyroków. Są to przeważnie członkowie ruchu oporu przeciwko marionetkowemu rządowi utworzonemu przez Hitlera.

Aresztowanie „fuehrerka" szwedzkiego

W Sztokholmie aresztowano przywódcę szwedzkiej partii narodowo-socjalistycznej Sven Lindsholma.

Brak zainteresowania

otaczającymi nas sprawami cechuje jeszcze wiele kobiet. — Nie należy zamykać swego życia w wąskich ścianach mieszkania!

Starą jak świat prawdą jest fakt, że gdy w małżeństwie nie ma więzi duchowej, wspólnoty zainteresowań, prędzej czy później jedna ze stron zacznie w bolesny sposób odczuwać swoje osamotnienie.

Najczęściej tą stroną jest kobieta, gdyż ona właśnie, (niestety, trzeba to przyznać), zbyt często traci kontakt z mężem, nie chce lub nie umie dzielić jego życia umysłowego, nie bierze w nim udziału w takim stopniu jakby mogła i powinna. Oczywiście bywa i naodwrót. Jest wiele kobiet, które nie zasklepiają się w najwęższym kręgu spraw swego mieszkania i zazwyczaj z prowadzeniem domu smutków czy radości. Jednak, gdybyśmy chcieli przeprowadzić taką statystykę: ile kobiet, a ilu mężczyzn na sto czyta np. gazetę, doszlibyśmy do wniosku, że przynajmniej jedną gazetę czyta każdy bez wyjątku mężczyzna codziennie — a kobieta?

Listy naszych Czytelników ukazują nam często ten tak popularny obrazek, znany z dawien dawna z licznych dowcipów, humoresek i t.p. Mąż i żona siedzą w domu. Mąż czyta gazetę. Żona ziewa, usiłuje przerwać mu ciekawą lekturę uwagami na temat pogody, mody, dzieci i t.d. i t.d. On naturalnie mruczy coś pod nosem, wreszcie szorstko i lakonicznie oznajmia: „Nie przeszkadzaj!"

A my czytamy później „on się ze mną nudzie, woli *nawet* czytać gazetę!

Gdy tak być powinno? Niejednokrot nie już pisaliśmy o tym, że tak jak przeżył się i przestał być realny typ „starej panny", czy „panny na wydaniu", tak samo nie może być takiej dys proporcji między tym co stanowi przed miot zainteresowania mężczyzn, co jest tematem ożywionych dyskusji i wymiany ich myśli — a tym co obchodzi kobiety.

Trudno sobie po prostu wyobrazić dzisiaj człowieka, któryby jak to się dawniej mówiło „nie interesował się polityką". Bo czy można nie interesować się zagadnieniami najżywotniejszymi dla własnego państwa, dla swojego kraju i społeczeństwa, którego jest się obywatelem?

A jednak...

A jednak ileż to razy słyszymy w domu, w kawiarni, lub nawet na ulicy, takie niby naiwne wyznanie: „przestańcie już rozmaiać o tej — (np. Ameryce, czy o Niemczech, czy o Anglii, Chinach, iub Francji), — to są sprawy dla polityków, a ja się — na polityce nie znam!"

Takie rozbrajające „nie znam się", może stanowiło kiedyś wdzięk w ustach kobiety, którą powinna według recept prababek „udawać głupszą niż jest", ale dzisiaj — nie stanowi to już wdzięku!

Człowiek, którego nie obchodzą zagadnienia społeczne, gospodarcze i polityczne żyje jakby na marginesie, jakby odizolowany od świata, z zasłoną na oczach, któremu tylko od czasu do czasu wpadają w uszy jakieś fragmenty, strzępy wiadomości, z których nie może przecież stworzyć sobie realnego obrazu otaczającej rzeczywistości.

Wracając do małżeństwa, do pożycia dwojga ludzi, którzy zakładają rodzinę — nie wydaje nam się przesadą twierdzenie, że wielu, bardzo wielu mężów nie szukałoby innego towarzystwa, gdyby mogli mieć w żonie towarzyszkę do wymiany myśli, do wspólnego czytania książek i czasopism, do czytania razem gazety!

A przecież na to, że „nie ma go całymi dniami w domu" — ile się skarży kobiet! Toteż taka kobieta, która nie chce sama się nudzić w wolnych chwilach i nie chce, aby ktoś bliski nudził się w jej towarzystwie, *musi orientować się w bieżących zagadnieniach naszego życia!*

Nie wymaga to ani wiele czasu, ani nie jest kosztowne — wymaga jednak *zrozumienia i chęci, a o to nie powinno być trudno!* (a)

296 wsi otrzyma światło

Elektryfikacja osiedli wiejskich w woj. łódzkim

Z zagadnieniem ogólnej przebudowy struktury gospodarczej wsi polskiej, którą zapoczątkowała i utrwaliła reforma rolna, wiąże się nierozerwalnie *sprawa elektryfikacji osiedli wiejskich.*

Elektryczność na wsi — to nie tylko ułatwienie pracy rolnika, to nie tylko możliwości wykorzystania zdobyczy techniki w rolnictwie, ale to również przysłowiowe „okno na świat". *Światło elektryczne w chacie wiejskiej — to możliwość kulturalnego wykorzystania długich wieczorów zimowych.*

Elektryfikacja wsi polskiej jest jednym z zasadniczych warunków rozwoju życia kulturalnego w osiedlach wiejskich. Jak duże znaczenie do tego zagadnienia przywiązuje rząd — mogą świadczyć następujące cyfry: w planie 3-letnim przeznaczono na ten cel 25 proc. całego budżetu wszystkich inwestycji energetycznych. *W ciągu trzech lat, światło elektryczne otrzymać ma ogółem 2.560 wsi.* W roku 1945 i 46 zelektryfikowano 730 wsi, w roku ubiegłym — ponad 800. Wszystko wskazuje na to, że plan 3-letni w dziedzinie zostanie nie tylko wykonany, ale przekroczony.

Jeżeli chodzi o organizację pracy na odcinku elektryfikacji wsi *woj. łódzkiego, zajmuje się tym Inspektorat Elektryfikacji Wsi przy Woj. Zarządzie Zw. Samopomocy Chłopskiej, działający poprzez swoje komórki powiatowe, oraz Wiejskie Komitety Elektryfikacyjne.*

Inspektorat Wojewódzki przewiduje na rok 1948 *zelektryfikowanie 296 wsi na terenie województwa łódzkiego,* a więc do końca rb. w 296 osiedlach wiejskich zabłyśnie światło elektryczne! (t)

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogim nam zwłokom męża i ojca naszego

ś. † p.

D-ra MARIANA NIEWIAROWSKIEGO

a w szczególności Ks. Kanonikowi i wszystkim księżom, Zarządowi Ubezp. Społ. w Piotrkowie z dyrektorem Słowińskim na czele za wygłoszone przez Niego pożegnalnego przemówienia, Dr. Stokowskiej za piękne wykonanie pieśni religijnych, p. kierownikowi Ub. Sp. Szablewskiemu za wspaniałe zorganizowanie pogrzebu i okazaną pomoc, pp. lekarzom oraz całemu personelowi Ub. Społ. w Radomsku, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie i Bóg zapłać.

Żona i córka

Nasze listy

ALUSIA z ul. NARUTOWICZA: Jeżeli pisaliśmy, że kobiety nie powinny się jaskrawo malować, nie znaczy to że muszą one zrezygnować zupełnie z „poprawienia" swojej urody, z używania różu, pomadki do ust, pudru, kremu, jednym słowem z tego wszystkiego co przyniosła im nowoczesna kosmetyka. Nie wolno tylko nadmiernie szafować tymi specyfikami! Minęły (chyba już bezpowrotnie) czasy chorobliwie bladych „wampów", o cienkich jak osy taliach, z krwawo pomalowanymi wargami, przyklejonymi rzęsami długości iluś tam centymetrów i brwiami narysowanymi zupełnie w innym miejscu niż natura je umieściła. Kobieta współczesna powinna być jaknajbardziej naturalna. Jeśli miarodajna jest dla Pani moda — to właśnie moda także nakazuje, aby mieć świeżą, zdrową cerę, usta i brwi o naturalnym rysunku, a raczej normalnej długości. Ma to wiele dobrych stron. Przede wszystkim, cera zmęczona nadużywaniem szminki odpocznie trochę i może rzeczywiście nabierze prawdziwych, naturalnych rumieńców przy pomocy powietrza i słońca. A poza tym, brak umiaru w używaniu szminek raczej kobiety „postarza", niż je „odmładza" — o tym powinna Pani pamiętać! Równocześnie, z owym powrotem do naturalności, przestały święcić tryumfy spiętrzone, pełne loczków fryzury. Włosy powinny być ułożone w bardzo lekkie fale, również o ile to możliwe stwarzające wrażenie uczesania naturalnego, nie zaś „prosto od fryzjera". Poświęcamy więcej miejsca tym sprawom, gdyż wiele naszych Czytelniczek zadaje nam pytania na podobny temat, tak zresztą aktualny dla każdej kobiety, niezależnie od jej wieku. I słusznie zresztą, gdyż troska o wygląd estetyczny jest obowiązkiem każdego i każdej z nas.

***

MŁOA MAMUSIA z KUTNA: Konieczne jest, aby Pani swoją córeczkę, która jest w wieku przedszkolnym przyzwyczajała od najmłodszych lat do porządku. Musi ona zdawać sobie sprawę gdzie się znajdują jej rzeczy, musi sama dbać o to, aby były one porządnie złożone i wiedzieć gdzie ma ich szukać. W tym celu należy, aby dziecko miało w domu jakieś miejsce wyłącznie dla siebie przeznaczone, a za utrzymanie w nim czystości i porządku musi być odpowiedzialne. Oczywiście, rodzice wtedy przyzwyczają dziecko do czystości i porządku, jeżeli sami są czyści i porządni. Muszą dawać dziecku (na ogół jest to zadanie matki) czystą bieliznę i ubranko, przyzwyczajać dziecko aby się o jednakowych porach myło — rano i wieczorem. Dziecko powinno mieć własny grzebień, mydło, szczoteczkę do zębów i tp. Nie należy sprzątać za nie zabawek i składać ubranka. Jeżeli w ten sposób przyzwyczai Pani swoją Dzidzię teraz, gdy ma 3 latka, nie będzie Pani napewno miała kłopotu wtedy, gdy córeczka zacznie chodzić do szkoły.

KOMUNIKAT

Wojewódzki Zarząd Zwiazku Samopomocy Chłopskiej w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniach 7 i 8 lutego br. odbędzie się II Walny Zjazd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w lokalu „Dom Kultury Robotniczej" w Łodzi przy ul. Przędzalnianej 68.

Początek Zjazdu o godz. 10-tej.

Codzienna nowelka „Expressu"

Grunt to reklama!

Siedzieliśmy w małej restauracyjce, gwarząc o wszystkim i o niczym.

Byliśmy w doskonałych humorach do czego przyczyniła się niemało opróżniona już niemal butelka. Tak się jednak złożyło, że nikt z nas nie należał do tych, którzy lubią oglądać dno butelki. Piliśmy raczej z towarzyskiego obowiązku, aniżeli dla wątpliwej przyjemności „urżnięcia się w pestkę".

Sadzewiczowi zabrakło papierosów. Z trochę zakłopotaną miną zajrzał do pustej już papierośnicy.

— A może zapali pan amerykańskiego? — ktoś podsunął mu paczkę.

Sadzewicz energicznie potrząsnął głową.

— Tylko nie amerykańskie! W ogóle nie lubię Ameryki i tego wszystkiego co stamtąd pochodzi!

— Był pan w Ameryce?

— Owszem, przez dwa tygodnie: to znaczy niedługo, wystarczyło jednak, aby mi obrzydł ten kraj byznesów i praktycznych Jankesów.

— Spotkała pana jakaś przykrość?

— Mniej więcej — bąknął Sadzewicz i opowiedział nam swoją historię:

— Tuż przed wojną byłem kierownikiem większej fabryki mebli giętych. Meble były pierwszorzędne, cieszyły się więc popytem nie tylko w kraju, ale i zagranicą.

Jeden z moich znajomych od dzieciństwa mieszkający w St. Zjednoczonych, napisał mi raz, że chętnie szedłby w kontakt z naszą firmą i nabywał u nas meble dla składu.

Skalkulowawszy, że to i owo zarobi się na tego rodzaju transakcji, postanowiłem pojechać wraz z żoną do Ameryki.

Kiedy znalazłem się w Nowym Jorku, mój znajomy przyjął mnie bardzo serdecznie.

Mieszkając przez 40 lat w Nowym Jorku był stuprocentowym Amerykanem. Zmienił nazwisko, albowiem Swindbourg brzmiało stanowczo dźwięczniej i praktyczniej, aniżeli Swidryk.

Otóż Swindbourg vel Swidryk oprowadzał mnie i moją żonę po swoim imponującą wielkim składzie mebli, a potem, wieczorem urządził dla nas wspaniałe przyjęcie.

Podobno całe niemal menu pochodziło z puszek konserwowych, co nie przeszkadzało, że kolacja smakowała nam bardzo, a jeśli chodzi o trunki, byłem wręcz oczarowany.

Jego gościnność wzruszyła mnie, bo człowiek ten nie miał w stosunku do mnie żadnych zobowiązań, ani moralnych ani towarzyskich.

Wbrew zwyczajowi piłem wiele... może nawet trochę za wiele, a i żona nie odmawiała gościnnemu gospodarzowi, kiedy ten osobiście napełniał jej kieliszek.

Po dwóch godzinach, byliśmy już oboje z żoną dosłownie zcięci z nóg.

Nasz gospodarz, zauważywszy to, uśmiechnął się po przyjacielsku.

— Nasze amerykańskie trunki są trochę za mocne na wasze europejskie głowy! Radziłbym wam teraz prześpać się trochę — dobrze?

Wraz z żoną nie oponowaliśmy, bo co tu taić, byliśmy w tego rodzaju stanie, że rzeczywiście tęskniliśmy za łóżkiem. Wymamrotałem więc, że owszem, wartoby się trochę przespać i zaraz potem gospodarz i służący przeniesili mnie na rękach do jakiejś sypialni i wpakowali do łóżka, gdzie spoczywała już moja żona.

Byłem taki zmęczony i senny, że za snąłem natychmiast...

Była może dziesiąta rano, gdy zerwałem się nagle ze snu, zbudzony krzykiem i hałasem, dochodzącym jakby z daleka...

Otworzyłem oczy i o mało nie zemdlałem...

Łóżko, w którym leżałem z żoną stało obok ogromnej wystawowej szyby, za którą zbierał się tłum przechodniów, śmiejąc się, wrzeszcząc i pokazując nas palcami.

Otworzyłem szerzej oczy i zobaczyłem nad swoją głową ogromny napis:

„Najlepiej i najwygodniej śpi się tylko w łóżkach firmy Ernest Swindbourg".

Zrozumiałem: mój Amerykanin upił nas umyślnie i razem z żoną wpakował do łóżka obok okna wystawowego w swoim sklepie, ażebyśmy zrobili mu reklamę...

Moja żona dostała spazmów. Tłum gapiów za oknami pokładał się ze śmiechu, cisnąc się do okna.

Wreszcie zjawił się właściciel sklepu, który postawił pomiędzy oknem i łóżkiem parawanik, tak że mogliśmy się ubrać i opuścić „gościnny" lokal.

— Oto macie amerykańskie zwyczaje! — zakończył swoje opowiadanie Sadzewicz — no i amerykańską gościnność...

Mieszkania dla 200 rodzin

Odbudowa siedmiu bloków mieszkalnych na Bałutach. — Z narażeniem życia robotnicy ułożyli dachy na domach

Przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Zawiszy wre gorączkowa praca. Brygady murarzy, cieśli i stolarzy odbudowują siedem potężnych bloków; w których znajdzie mieszkania około 200 rodzin pracowniczych!

Bloki te zostały zdewastowane w okresie okupacji przez Niemców, a czego nie zdążyły zrobić zbrodnicze ręce okupanta — dokonali miejscowi szabrownicy, którzy w pierwszych dniach po ucieczce Niemców *rozkradli wszystkie futryny, drzwi, deski w podłogach i t.d.*

W lipcu ub. roku powstał projekt odbudowy bloków mieszkalnych, położonych przy ul. Franciszkańskiej 47—49, oraz Zawiszy 26—28.

Do pracy zabrano się z całym zapałem. Akcja znalazła żywe poparcie Prezydenta miasta Stawińskiego, który osobiście zainteresował się tą sprawą i kilkakrotnie przyjeżdżał na miejsce dla zorientowania się, jak daleko prace posunęły się naprzód.

Pierwszym zadaniem było *zabezpieczenie wszystkich budynków przed dalszym zniszczeniem.* Chodziło o położenie dachów, aby woda nie zalewała murów, które w ten sposób przegniłyby zupełnie i stały się nieużyteczne.

Jak tu jednak położyć dach, gdy ma się przed sobą same tylko szkielety murów?

Normalnie dach kładzie się wówczas gdy już kondygnacje wewnętrzne są urządzone i robotnicy mogą się wspinać po rusztowaniach, opartych na belkach. W tym wypadku sprawa przedstawiała się niemal tragicznie. W domach tych bowiem z powodu braku belek *nie można było ustawić rusztowań!*

Z poświęceniem swego życia kilku robotników - akrobatów uporało się wreszcie z zadaniem. Ich ewolucje na powietrzne budziły dreszcz grozy i prawdziwy entuzjazm dla niezłomnej woli, która pozwoliła pokonać tak poważne przeszkody.

Wszystkie budynki już oddawna mają dach, a obecnie trwają prace związane z wykańczaniem wnętrz.

Do jednego budynku *wprowadzono już siedem rodzin pracowniczych.* Są to ludzie, którzy stracili dach nad głową i zostali usunięci z walących się ruder również w północnej dzielnicy miasta.

Bloki mieszkalne przy ul. Zawiszy 26—28 będą gotowe do maja rb. Do tego czasu zainstalowane zostanie światło, przeprowadzone rurociągi, oszklone okna i t.d., aby lokatorzy mogli korzystać z wszelkich możliwych wygód. *W blokach tych znajdzie pomieszczenie około 40 rodzin pracowniczych.* Mieszkania są tu 2 i 3-izbowe t. zn. po pokoju z kuchnią i po 2 pokoje z kuchnią. Niektóre mieszkania będą posiadały łazienki, które *zostaną urządzone wszędzie tam, gdzie tylko będzie można. W każdym razie łazienka będzie się znajdowała na każdym piętrze.*

Następne bloki mieszkalne *przy ul. Franciszkańskiej gotowe będą na jesień rb.* I tutaj wsiedlonych zostanie kilkadziesiąt rodzin do takich samych mieszkań jak w poprzednich blokach.

W ślad za tymi domami odbudowane zostaną następne. *Intencją władz jest, aby każdy obiekt nadający się dla celów mieszkalnych został odremontowany i oddany do użytku, celem złagodzenia głodu mieszkaniowego, panującego w naszym mieście.* (s)

Hrabina, kochanka gestapowca

odpowiada za zadenuncjowanie Witosa

Zgodnie z naszą zapowiedzią w Przemyślu rozpoczął się **sensacyjny proces hr. Klotyldy Szembekowej, oskarżonej o wydanie w ręce gestapo ś. p. Wincentego Witosa.**

O okolicznościach, poprzedzających aresztowanie Witosa — donosiliśmy już ostatnio.

Na wczorajszej rozprawie hr. Szembekowa wyjaśniła, że w październiku 1939 r. **przyjęła volkslistę** (za co została już skazana na rok więzienia). Częstym gościem w domu hrabiny był **szef gestapo w Jarosławiu — Munich.** Oskarżona twierdzi, że w wielu wypadkach wpływała na Municha, by zwalniał aresztowanych Polaków. Zaprzecza jednak energicznie, jakoby podała Niemcom miejsce pobytu Witosa. Twierdzi, że w ogóle nie wiedziała, kto to jest Witos, ponieważ.. „nie interesowała się polityką".

Jako pierwszy świadek zeznawał adw. Jedliński, wybitny działacz SL na terenie Małopolski i Śląska.

Świadek dowiedział się 15 września, że Witos został aresztowany. Polski strażnik więzienny umożliwił mu rozmowę z prezesem Witosem, który opowiedział mu, iż zapytał gestapowca, skąd wiedziano o miejscu jego pobytu. Na to otrzymał odpowiedź: **„Przecież w tym czasie w le śniczówce była również nasza rodaczka, Szembekowa!".**

W dalszym ciągu św. opowiada, że Szembekowa zwróciła się z propozycją interwencji w gestapo, **za wysoką opłatą.** Prócz tego Jedliński stwierdza, **że Szembekowa była kochanką Municha.**

Następny świadek Kulikowski, gospodarz wiejski i działacz SL odwiedził Witosa w areszcie w Jarosławiu i zapytał go, kto mógł być przyczyną jego aresztowania. **Na to pytanie Witos odpowiedział, że zrobiła to Szembekowa.**

Sensacyjna rozprawa trwa. Dziś zeznawać będą dalsi świadkowie. (t).

Dwaj bracia

skazani na więzienie

W Sądzie Okręgowym, pod przewodnictwem sędziego Maurera, toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko braciom Franciszkowi i Janowi Szymańskim, którzy ograbili mieszkanie sołtysa Jana Murasa, skąd skradli 32.000 złotych, zebranych od mieszkańców wsi na podatki.

Zarówno w dochodzeniu, jak i na rozprawie, oskarżeni nie przyznali się do winy, jednak wobec dowodów, nie nasuwających żadnych wątpliwości, *sąd skazał Franciszka Szymańskiego na 3 lata, brata zaś jego, Jana — na 2 lata więzienia.*

Oskarżał prok. Smoleński. (p)

Do obozu pracy

skierowano w styczniu 55 osób

W styczniu rb. Delegatura Komisji Specjalnej wspólnie ze Społeczną Komisją Kontroli Cen przeprowadziła *6 ogólnych akcji kontrolnych, niezależnie od stałych codziennych kontroli pojedyńczych sklepów.*

W akcjach tych wzięły udział 193 osoby, *skontrolowano 509 sklepów spożywczych i przemysłowych oraz 234 przedsiębiorstwa usługowe.* Ogólem spisano 572 protokóły, przeważnie za pobieranie wyższych cen, oraz nieposiadanie cenników.

Komplet orzekający Komisji Specjalnej *ukarał w tymże czasie 401 osób grzywnami, zaś 55 osób skierowano w styczniu do obozu pracy przymusowej.* (t)

O estetykę miasta

Do zakresu działań Wydziału Planowania Przestrzennego Zarządu Miejskiego, mających na celu podniesienie wyglądu estetycznego naszego miasta, należy również *opracowywanie projektów, w związku z akcją rozbiórkową, po szerzaniem ulic oraz ich zabrukowaniem i zazielenianiem.*

Z ostatnio wykonanych prac na tym odcinku wymienić należy *projekt przebudowy ulicy Lutomierskiej* na odcinku od Stodolnianej do Zgierskiej, oraz opracowanie pięciu planów w związku z pracami Wydziału Komunikacji i Plantacji.

Ponadto Wydział Planowania Przestrzennego wziął udział w sprawie dekoracji rzeźbiarskiej remontowanej obecnie sali Filharmonii, przygotowując w swej modelarni *makiety wnętrza wielkiej sali koncertowej i jej fragmentów.* Wykonanie poszczególnych rzeźb powierzono znanemu artyście-rzeźbiarzowi E. Nowickiemu z Łodzi. (k)

52)

— Słucham, panie szefie! — wolno podchodzi w stronę bufetu.

Ach, ten zawrót głowy! Ach, ten taniec kolorowych flaszek i balet kryształowych kieliszków! Z trudem wyrzuca z siebie zamówienie: „sześć kieliszków Curacao orange". Nawet nie widzi zatroskanych spojrzeń Zenki, ale blada jak trup — zupełnie zautomatyzowana — bierze tacę, mechanicznie rzuca Welnerowi kontramarkę i idzie w stronę swego rewiru.

Muzyka gra foxtrotta. Na parkiecie tańczą rozbawione, rozflirtowane, pijane pary.

— Przepraszam!... przepraszam! — mała kelnerka przeciska się przez tańczący tłum...

I wtedy to zdarzył się ten skandal, który tak bardzo poruszył zimnokrwistego Hansa Welnera.

Zośka zachwiała się nagle. Uczuła w piersiach tak dojmujący ból, że wypuściła z ręki tacę.

Zabrzęczało, rozdzwoniło się sześć kieliszków, padając na lśniącą posadzkę. Srebrzyście zadźwięczała taca, do wtóru beztroskim saxofonom, śpiewającym swoje melodie.

Ból, jaki targnął całym jestestwem Zośki, był tak straszny, że dziewczyna znieruchomiała. Uczuła, że coś przemożnie dławi ją w gardle — a zaraz potem z ust jej buchnęła struga czerwonej krwi.

Czy widzieliście kiedy, jak ginie biało czarna jaskółka, którą trafia znienacka kulka floweru? W tej chwili wątła kelnerka jest zupełnie do niej podobna: tylko, zamiast skrzydłami, zatrzepotała ramionami i upadła na ziemię...

Jedna z małych sprężynek wielkiego automatu dancing-baru „Erika" przestała nagle działać — i wszystko stanęło.

Na sali zapanowała konsternacja.

Tańczące pary zatrzymały się,ażeby nie potrącić leżącej. Orkiestra przestała grać, znieruchomiały kelnerki.

Zapadła cisza, tym bardziej niesamowita, że prawie w tej samej chwili gdzieś w pobliżu uderzył piorun i burza wisząca oddawna w powietrzu, rozszalała się na dobre.

Władka Szymczakówna roztrąciwszy tłum dopadła do swojej przyjaciółki.

Jest prawie tak samo blada, jak ona.

— Zośka!... Zosieńko!... co ci jest? — podnosi głowę leżącej. Ale Zośka ma zamknięte oczy, a z ust jej płynie dalej strużka krwi.

Jakiejś pani zrobiło się słabo. Z kuchni wybiegły dziewczęta i stojąc w progu szepczą wzburzone, a z poza ich pleców wyłania się ubrany w biały kitel Stefan Wirek. Dobroduszny zawsze i uśmiechnięty kucharz z zaciśniętymi ustami patrzy na Zośkę, a oczy jego są straszne: jak oczy zabójcy.

— Płacić! Płacić! — rozlegają się głosy: okazuje się, że dwa towarzystwa mają dość tej zabawy i chcą zmienić lokal...

— Skandal! Skandal!...

Twarz Hansa Welnera pokryła się purpurą i krwią napęczniał jego gruby kark.

— Psiakrew! i że to wszystko stać się musiało właśnie w jego lokalu, w niedzielę, przy pełnej sali!

Ogarnia go fala wściekłości. Z nienawiścią spogląda na nieprzytomną kelnerkę, która do niedawna jeszcze była jego maskotką.

— Wypłoszyła mi gości, naraziła na straty! — z rozpaczą patrzy na wychodzące towarzystwo i furia jego dosięga punktu kulminacyjnego.

Zerwawszy się z miejsca najpierw runął na personel kuchenny, stojący u drzwi.

— A wy tu co? do jasnej cholery! Marsz mi zaraz do kuchni! Marsz bo połamię wam wszystkie gnaty!!

Dziewczęta cofnęły się przed furią szalonego męża, ale Stefan Wirek sprężył się w sobie.

— Wolnego, panie szefie!... wolnego! — mruknął przyciszonym, ale tak strasznym głosem, że Hans Welner cofnął się krok w tył. Zaraz potem, opamiętawszy się, krzyknął na Huberta:

— Posprzątać mi natychmiast!... Gdzie są posługaczki? A tamtą, won z sali! — wskazał ręką na Zośkę.

Ale już podniosły ją do góry mocne ramiona Władki. Delikatnie i troskliwie, niby dziecko, niesie ją potem do szatni i kładzie na dwóch zsuniętych krzesłach.

Najdroższa!... Zosieńko!... — podtrzymuje jej głowę.

Wpada Wieśka Gorkowska ze szklanką wody, a wślad za nią wlatuje jak burza maitre d'Hotel Hubert. Zbesztany przez szefa teraz wyładowuje swój gniew na kelnerkach.

— A wy tu co robicie, gadziny?! Na rewirach piekłą się goście, a wy... pieni się i potrząsa pięściami.

Wieśka cofa się w stronę drzwi, ale Władka Szymczakówna nie daje się sterroryzować.

(D. c. n.)

PRZYGODY WICKA i WACKA

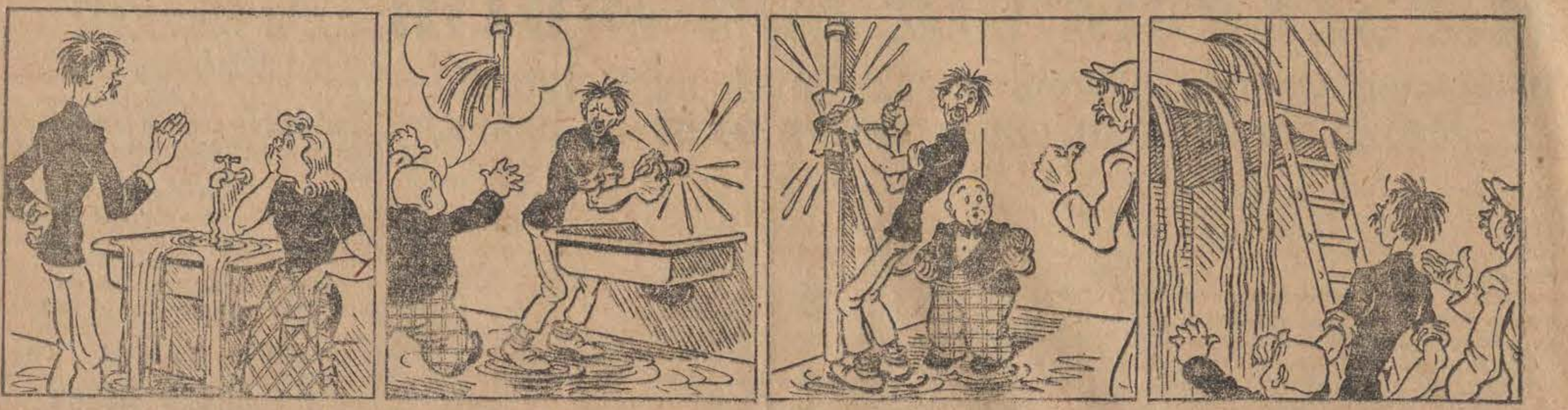

SĄSIADKA: — Panie Wiciu, ratuj, bo me woda zalewa!...
WICEK: — Niech się pani nie nerwuje! Zaraz to naprawię!

WICEK: — Korek z drewna — to rzecz pewna! Na tymczasem!
WACEK: — Tutaj zatkałeś, a teraz u nas z rury sika!

WICEK: — I rurę zatkałem!..,
DOZORCA: — Panowie, ratujcie! Rozerwular pęka!...
WACEK: — Pewno ze śmiechu..,

DOZORCA: — A co teraz?
WICEK: — Ano teraz pewnie wszystka woda wycieknie...
WACEK: — I będzie spokój!

Talony na obuwie
n'e tracą swej ważności

Talony na obuwie czeskie, OKZZ wydawała z terminem 10-dniowym. Ponieważ jednak nie wszyscy mogli w tym terminie wykupić obuwie — *OKZZ komunikuje, że talony, mimo upłynięcia 10 dni, nadal są ważne i będą mogły być zrealizowane po nadejściu następnego transportu.*

Pierwszy transport zawierał mało par obuwia damskiego, które już zostało wyprzedane. W nowym transporcie, spodziewanym około 20 bm., *więcej będzie obuwia damskiego*, toteż kto reflektuje na ten rodzaj obuwia — za kilkanaście dni będzie je mógł otrzymać.

Należy jednak zwrócić uwagę, że *t. zw. pasówek tj. tyrolek otrzymamy już bardzo nieznaczne ilości.* Na ogólną ilość 130.000 par obuwia przydzielono nam tylko 1.200 par tyrolek, z czego większość nadeszła w pierwszym transporcie.

Tyrolki — to obuwie nadające się tylko na spacer. *Do pracy najlepsze jest obuwie na potrójnej podeszwie, trzewiki w kilku gatunkach, w które siedem sklepów Bata jest dostatecznie zaopatrzonych.*

Jeżeli więc chodzi o obuwie męskie, posiadacze talonów niepotrzebnie zwlekają z kupnem, gdyż to co nadejdzie w nowym transporcie już dziś można nabyć. (k)

Przed siewem wiosennym
Przygotowania w woj. łódzkim

Pod przewodnictwem Wojewody Piotra Szymanka odbyła się wojewódzka konferencja, poświęcona omówieniu spraw związanych *z siewem wiosennym na terenie naszego województwa.*

Z ogólnej powierzchni ziemi ornej, wynoszącej w woj. łódzkim 1.078.018 ha. w *okresie jesiennym obsiano 559.315 ha.* Na wiosnę obsianych zostanie 518.703 ha.

Według obliczeń Związku Samopomocy Chłopskiej i Urzędu Wojewódzkiego, do zaorania na wiosnę pozostało 262.000 ha. Ponieważ ilość koni w województwie wynosi 136 tysięcy sztuk, *obróbka roli nie powinna nastręczać trudności, tym bardziej, że organizowana jest pomoc sąsiedzka, która obejmie wszystkie gospodarstwa, pozbawione sprzężaju.*

Dobrze przedstawia się również sytuacja w dziedzinie nawozów sztucznych. Województwo otrzyma w okresie wiosennym 27.200 ton różnych nawozów. (t)

Uruchomienie Studium

Dnia 4 b.m. odbyła się w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi inauguracja roku szkolnego Studium Dziennikarsko-Publicystycznego.

Po słowie wstępnym dyrektora Studium, Henryka Eile, wykład inauguracyjny wygłosił poseł red. Artur Karaczewski.

Studium liczy obecnie 136 słuchaczy, z czego 85 przypada na I kurs.

Największy w Polsce
DOM TOWAROWY
otwarty zostanie w Łodzi w tym miesiącu.-W zapowiedzianych uroczystościach weźmie udział Minister Przemysłu i Handlu

Przygotowania do otwarcia w Łodzi dwóch Państwowych Domów Towarowych dobiegają końca. Jeszcze w bieżącym miesiącu z całą pewnością obie te placówki rozpoczną swą działalność.

Domy Towarowe mają być uruchomione około 20-go bm. Dokładny termin ustalony zostanie w tych dniach.

Uroczystość otwarcia tych dwóch łódzkich placówek państwowych zaszczyci swą obecnością Minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc.

Obydwa Domy Towarowe mieszczą się na ul. Piotrkowskiej — jeden pod numerem .60-62, drugi pod numerem 98, przy rogu Daszyńskiego.

Dom przy ul. Piotrkowskiej 60-62 stanie się Centralnym Domem Towarowym. Kapitalna przebudowa 3-piętrowego budynku pochłonęła sumę około 70 milionów złotych. Będzie to — z istniejących dotychczas —

NAJWIĘKSZY TEGO RODZAJU OBIEKT W POLSCE,

który zatrudni 250 osób.

Parter tego olbrzymiego gmachu pomieści bogato zaopatrzony dział spożywczy, w którym ludność będzie mogła zaopatrywać się w wędliny, mięsa, ryby i inne artykuły żywnościowe.

Na pierwszym piętrze będzie się mieścił dział zabawek, dział papierniczy, kosmetyczny, sportowy, księgarnia, oraz urząd pocztowy.

Atrakcją drugiego piętra P.D.T. będzie kawiarnia z orkiestrą. Poza tym znajdzie tu pomieszczenie dział szkła i porcelany, oraz artykułów gospodarstwa domowego.

Całe trzecie piętro przeznaczone zostało na dział tekstylny, który również zostanie zaopatrzony w wielki wybór wszelkich artykułów włókienniczych, wytwarzanych przez nasz przemysł.

W drugim Domu Towarowym, przy rogu Daszyńskiego, uruchomione zostaną działy sprzedaży mebli, konfekcji, dziewiarstwa i obuwia.

Uruchomienie tych placówek będzie posiadało doniosłe znaczenie w życiu gospodarczym naszego miasta.

Państwo, które produkuje wszelkie artykuły dla najszerszych rzesz, postawiło sobie za cel umożliwienie nabywania tych artykułów po przystępnej cenie ludziom pracy.

Możemy więc mieć pewność, że w Domach Towarowych nie tylko będziemy mogli nabyć wszystko to, co jest nam potrzebne, ale że kupując w Domach Towarowych nie przepłacimy ani grosza, a towar otrzymamy w najlepszym gatunku! (o)

Obława przed kinami
Bilety 100-złotowe sprzedawano po 300 złotych!

Onegdaj, w godzinach wieczornych, przeprowadzona została na terenie Łodzi *obława na spekulantów, grasujących przed kinami i sprzedających bilety po paskarskich cenach.*

W akcji tej wzięli udział zarówno funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, jak i pracownicy Filmu Polskiego, ogółem w liczbie 60 osób.

Kontrola rozpoczęła się o godz. 16.30. Poszczególne grupy udały się *przed kina: „Polonia", „Bałtyk", „Włókniarz", „Tęcza" i „Wisła"*, poddając bacznej obserwacji uwijających się wśród publiczności sprzedawców.

W wyniku obławy *zatrzymano ogółem 21 osób*, w tym kilku chłopców w wieku do 13 lat. Znaleziono przy nich po kilka biletów do kin, które sprzedawcy oferowali po bardzo wygórowanych cenach.

W konkretnym wypadku za bilet, którego właściwa cena wynosi 105 zł., żądano 300 złotych!

Bilety w cenie po 80 zł. sprzedawano przed kinami po 170—200 złotych, a bilety ulgowe w cenie po 35 zł. — za 150 złotych.

Zatrzymanych sprowadzono do Komendy M.O., gdzie spisano im protokóły. Jeżeli chodzi o chłopców do 13 roku życia — do odpowiedzialności pociągnięci zostaną *ich rodzice*, przeciwko którym odbędą się rozprawy w Sądzie Starościńskim. Wszyscy pozostali *indywidualnie będą odpowiadali za pasek biletami kinowymi, za co grożą surowe kary.*

Akcje tego rodzaju będą przeprowadzane systematycznie na terenie naszego miasta, gdyż władze postanowiły sobie za cel zupełną likwidację pasku biletami do kin, paraliżującego normalne nabywanie biletów do kina. (s)

Ciekawy spór mieszkaniowy
Ostateczną decyzję poweźmie OKZZ.

W Łodzi doszło do interesującego sporu mieszkaniowego między lokatorką, która odremontowała z własnych funduszów mieszkanie, a urzędem, który ją z tego mieszkania usunął.

Chodzi o lokal przy ul. Łagiewnickiej 37a., na drugim piętrze, składający się z jednego pokoju z kuchnią. Mieszkanie to w listopadzie 1945 roku wyremontowała **robotnica Państw. Zakładów Przemysłu Bawełnianego nr. 1 ob. Śpiewak**, wstawiając dwie ściany wewnętrzne, futryny okienne, reperując sufit, oraz instalując światło elektryczne.

We wrześniu 1947 roku ob. Śpiewak otrzymała **decyzję na to mieszkanie ze Starostwa Północnego**, mimo to jednak — w dwa miesiące później starostwo **wezwało ją do opuszczenia mieszkania**, przy czym wzamian ob. Śpiewak przydzielono mieszkanie zastępcze przy ul. Limanowskiego 26.

Lokatorka nie chciała się na to zgodzić i w rezultacie **usunięto ją, a gdy odwołała się do prokuratora — mieszkanie zostało opieczętowane do wyjaśnienia sprawy.**

Powód sporu jest następujący:

Na pierwszym piętrze w domu przy ul. Łagiewnickiej 37a mieści się **Urząd Stanu Cywilnego.** Ponieważ obecność lokatorów na 2-gim piętrze przeszkadza w pracy urzędowi, Starostwo, opierając się na ustawie, która zezwala w tego rodzaju wypadkach, gdy chodzi o dobro urzędu, wysiedlać lokatorów prywatnych do innych lokali — **dokonało eksmisji ob. Śpiewak.**

Ta jednak odwołała się do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.

Jak nam zakomunikowały władze starościńskie, **opinia OKZZ będzie ostateczna w tej sprawie. Decyzja ta będzie więc posiadała charakter precedentalny, gdyż często na identycznym tle wynikają spory mieszkaniowe.** (s)

Wyniki zbiórki
na rzecz Tow. Opieki nad Zwierzętami

Ostatnio na terenie Łodzi, podobnie jak i w innych miastach, przeprowadzona została zbiórka publiczna na zasilenie funduszów Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Zbiórka na ten cel przyniosła w Łodzi 197.469 zł. Zarząd Towarzystwa składa serdeczne podziękowanie wszystkim urzędom, organizacjom, prasie i Polskiemu Radiu oraz całemu społeczeństwu łódzkiemu, które przyczyniło się do tak pięknego wyniku zbiórki.

SPORT

Święto Sportu
W Łodzi — 13, a w Wo ewództwie — 20 czerwca

Termin dorocznego Święta Sportu jest już ustalony. Wojewódzka Rada WF i PW oraz Wojewódzka Rada WF. i PW. miasta Łodzi, dzia-łając w porozumieniu z Wojewódzkim Urzędem WF i PW postanowiły urządzić Święto Sportu w Łodzi 13 czerwca, natomiast na terenie województwa Łódzkiego — 20 czerwca

Wszystkie organizacje sportowe jak związki okręgowe, kluby, i stowarzyszenia sportowe wreszcie organizacje młodzieżowe winny to wziąć pod uwagę i w kalendarzyku swych imprez sportowych zwolnić te terminy na rzecz dorocznego Święta Sportu, poczuwając się jednocześnie do obowiązku wzięcia w nim gremialnego udziału.

Zgłoszeń nie brak
W pucharze Davisa zagra 29 państw

Amerykanie mieli nie lada zmartwienie, gdy zbliżał się określony termin na nadsyłanie zgłoszeń do rozgrywek o puchar Davisa, a tu zgłoszeń nie było.

Obawy te okazały się jednak płonne. Niemal w ostatniej chwili zaczęły one napływać i ostatecznie *udział 29 państw w tegorocznych rozgrywkach o najcenniejsze trofea tenisowe świata jest już zapewniony.*

W strefie amerykańskiej walczyć będą cztery państwa: *Kanada, Australia, Kuba* i *Meksyk*, a do strefy europejskiej zaliczono: *Argentynę, Austrię, Belgię, Brazylię, Czechosłowację, Danię, Egipt, Francję, Anglię, Indie, Irlandię, Jugosławię, Luksemburg, Holandię, Norwegię, Pakistan, Polskę, Portugalię, Rumunię, Szwecję, Szwajcarię, Włochy, Węgry, Turcję i Hiszpanię.* W najbliższych dniach rozlosowany będzie kalendarzyk spotkań.

Drugi występ
KS Gastronomii w tenisie stołowym

Młoda sekcja tenisa stołowego K. S. Gastronomia, po pierwszym debiucie rozegra z kolei drugi mecz towarzyski. Tym razem przeciwnikiem jej będzie zespół KS. Tramwajarze. Mecz ten odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego przy ul. Piotrkowskiej 108, w nadchodzącą niedzielę. Początek zawodów o godz. 10-tej.

Zmiana terminarza
mistrzostw Łodzi w koszykówkę

W związku z wyjazdem drużyny HKS na mistrzostwa Polski, oraz zajęciem sali przez Związki Zawodowe w dniu 7 bm. wyznaczony na terminy 7 i 8 lutego terminarz rozgrywek w piłce ręcznej został anulowany i wyznaczono nowe terminy w sali YMCA jak następuje:

W SOBOTĘ dnia 7 bm. godz. 18 koszykówka męska YMCA — KP Zjednoczone.

NIEDZIELA dnia 8 lutego godz. 10 koszykówka żeńska, TUR — Zjednoczone godz. 11 ŁKS — Zryw.

ŚRODA dnia 11 lutego koszykówka męska godz. 19,30 TUR — AZS i godz. 20,30 ŁKS — HKS.

Pożegnanie karnawału
urządza Koło Sportowe „Poligrafii"

Średnia Szkoła Przemysłu Poligraficznego urządza w nadchodzącą niedzielę dnia 8 bm. o godz. 16-tej w sali własnej przy ulicy Spornej 73 POŻEGNANIE KARNAWAŁU, na który zaprasza miłych gości i swych sympatyków Komitet Koła Sportowego.

Victoria — Filmowiec
Dziś mamy taki mecz bokserski

W dniu dzisiejszym o godzinie 19-tej w sali „Victorii" przy ul. Kilińskiego 2 odbędą się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Okręgu Kl. B między drużynami KS. Filmowiec — Wł. ŻKS Victoria. Będzie to już ostatni dla Victorii mecz o drużynowe mistrzostwo.

Triumf Szwecji w Maratonie
Kanada — Czechosłowacja 0:0. — Szwajcaria na czele tabeli. — Polska znów przegrała wysokocyfrowo. — Najlepsza na lodzie Barbara Scot

Odpadł jeden z kandydatów do tytułu mistrza olimpijskiego w hokeju. Jest nim reprezentacja USA, która ważny dla niej mecz z Kanadą przegrała.

Jest to już druga porażka drużyny amerykańskiej, która straciła przez to szanse na ewentualne zdobycie mistrzostwa.

Wynik spotkania 12:3 dla Kanady wskazuje, że „zamorskie diabły" z meczu na mecz grają lepiej. Kanada jakby dotychczas maskowała swą klasę i nie wykazywała pełnej skali umiejętności, ale gdy zaszła potrzeba, pokazała co potrafi. We wszystkich tercjach Kanadyjczycy mieli przewagę i stosunkowo najlepiej wypadła dla drużyny USA pierwsza tercja, ale tę również przegrała. W dwóch następnych przewaga Kanady była przygniatająca.

Należy zaznaczyć, że **Kanada do tego spotkania wystawiła zupełnie nowy pierwszy atak**, który po raz pierwszy ukazał się na lodowisku.

Amerykanie zbyt pewni siebie przegrali z kretesem.

Zaczęło się od 3:1 dla Kanady, a później już gładko poszło. Wynik drugiej tercji brzmiał 4:0, w ostatniej 5:2. Tak to ukrywane dotychczas siły Kanada specjalnie szykowała przeciwko drużynie Stanów Zjednoczonych.

Doszło wreszcie wczoraj do **sensacyjnego spotkania dwóch najpotężniejszych drużyn hokejowych Czechosłowacji i Kanady**, typowanych ogólnie jako kandydatów na pierwsze miejsce. Okazało się, że siły przeciwników są równe. **Mecz Kanada — Czechosłowacja zakończył się wynikiem zerowym.** Kanada natrafiła na godnego partnera. Ponieważ oba te zespoły nie przegrały dotychczas meczu, **języczkiem u wagi staje się Szwajcaria**, z którą grać jeszcze będzie zarówno Kanada jak i Czechosłowacja.

W drugim spotkaniu dnia wczorajszego **Polska walczyła z Szwajcarią.** Jest to jeden z dalszych niezwykle nieudanych występów naszej reprezentacji. **Polska przegrała dwucyfrowo, tym razem do zera**, pozwalając sobie wbić 14-cie bramek. Wynik ten wskazuje na różnicę klasy. — Szwajcarzy byli szybszym i lepiej zgranym zespołem. W poszczególnych tercjach wyniki były następujące: 8:0, 5:0 i 1:0. Jak widzimy, stosunkowo najlepiej udała się Polakom trzecia tercja, ale też w tym okresie gry Szwajcarzy nie wysilali się już zbytnio.

Bardzo dobrze spisała się Szwecja, która zdobyła dwa cenne punkty w spotkaniu z drużyną Wielkiej Brytanii wygrywając różnicą jednej bramki. Wynik meczu 4:3, w poszczególnych tercjach 1:2, 1:1, 2:0 dla Szwecji.

Poza tym jednak odbył się jeszcze mecz USA — Austria, zakończony zwycięstwem drużyny amerykańskiej w stosunku 13:2. Raz jeszcze udało się Austrii uzyskać lepszy wynik niż Polsce, która przypominamy, — przegrała z Ameryką 4:23.

Jednym z główniejszych punktów programu wczorajszego igrzysk olimpijskich **był bieg narciarski na 50 klm., czyli maraton narciarski.** Była to jeszcze jedna okazja dla Szwecji zadokumentowania bezapelacyjnej dzisiaj wyższości w biegach narciarskich. Fakt, iż **biegacze Szwecji zajęli w pierwszej piątce trzy miejsca, a w tym pierwsze i drugie** — dowodzi tego najlepiej.

Najlepszy czas uzyskał **Karślon (Szwecja) 3 g. 47 min. 28 sek. zajmując pierwsze miejsce i zdobywając złoty medal olimpijski.** Na drugim miejscu znalazł się również Szwed, **Erikson** z czasem 3 g. 52 min. 20 sek. Dwie dalsze lokaty zajmują **fińscy biegacze bracia Waninen I i II** z czasem 3 g. 57 min. 28 sek. i 3 g. 57. m. 48 sek. Wreszcie na piątym miejscu znów sklasyfikowano Szweda **Fernksisa**, który uzyskał czas 3 g. 58 min. 20 sek.

W zawodach bobslejowych odbył się tylko bieg czteroosobowych maszyn, który zakończył się **zwycięstwem Szwajcarii.** Czas zwycięskiej osady 1 m. 16,9 sek. **Drugie miejsce zajmuje Ameryka** z czasem tylko o 0,2 sekundy słabszym. Trzecie i czwarte miejsce dzielą między sobą drużyny Belgii i Norwegii, które uzyskały identyczny wynik 1 m. 17,3 sek.

Wczoraj zakończyły się popisy w jeździe figurowej pań. **Zwycięstwo odniosła Barbara Scott**, która ostatnio okazała się bezkonkurencyjna w Pradze, zdobywając tytuł mistrzyni Europy.

A oto tabela hokejowego turnieju, w której na czoło wysunęła się wreszcie Szwajcaria.

	gier	pkt.	st. br.
1) Szwajcaria	6	12	66:11
2) Kanada	6	11	55: 5
3) Czechosłowacja	6	11	69:14
4) USA	6	8	79:26
5) Szwecja	6	4	19:26
6) Anglia	6	4	22:36
7) Polska	7	4	27:84
8) Austria	7	2	33:65
9) Włochy	6	—	17:119

Zawiniły smary...
Srodze mści się brak fachowego kierownictwa

W sztafetowym biegu narciarskim 4x10 km. drużyna polska zajęła dziesiąte, czyli ostatnie miejsce. Ostatnie, bo chociaż startowało 11 drużyn, ale tą jedenastą była sztafeta Lichtensteina, która biegu nie ukończyła.

A więc znów niepowodzenie i to — powiedzmy sobie szczerze, *kompromitujące.*

„Głos Ludu", omawiając wynik Polaków w tej konkurencji, zadaje pytanie — Kto temu winien? — I daje sam sobie taką odpowiedź.

Jakoby zawiniły smary... Biedni nasi reprezentanci...

Narciarze wszystkich innych państw doskonale wiedzieli, jakich smarów należy używać w tym biegu. *Jedni Polacy nie wiedzieli.* Zapomnieli zupełnie, że słońce w południe grzeje „trochę mocniej", niż o godzinie 9-ej rano, zapomnieli również o tym, że śnieg pod wpływem ciepła ma tę właściwość, że taje... Wolno było o tym zapomnieć zawodnikom, *ale nie wolno kierownictwu technicznemu.* Oto są skutki wysyłania *ekspedycji bez rzeczywistych fachowców.*

Wynik, jaki uzyskaliśmy w sztafecie 4x10 km. dowodzi, że dobrych narciarzy, jednak zbyt wielu nie mamy.

Zawiniły smary... Uważamy jednak, że raczej *winić należy kierownictwo techniczne drużyny, które nie stanęło na wysokości zadania.*

Opinię tę notujemy dlatego, że *nazywa ona rzeczy po imieniu.* Bez żadnych tłumaczeń, zbędnych i nudnych usprawiedliwień, aż nazbyt często nieuzasadnionych, *negliżuje słabe strony naszej ekspedycji olimpijskiej.* Należałoby sobie życzyć, ażeby i inni zerwali z dotychczasowym zwyczajem tuszowania naszych porażek i przedstawienia w niewłaściwym świetle kompromitujących występów. *Trzeba się wreszcie zdobyć na odwagę i spojrzeć prawdzie w oczy.*

Czarnecki i Niewadził
przymusowo „odpoczną" aż trzy tygodnie. — Kraków składa ofertę Łodzi

Dwóch reprezentacyjnych zawodników łódzkich spotkała kara za to, iż nie stawili się na zawody międzymiastowe w boksie Łódź—Warszawa. *Ukarani zostali dyskwalifikacją na 3 tygodnie Czarnecki (Zryw) i Niewadził (ŁKS), którzy nie potrafili usprawiedliwić swego niestawiennictwa.*

ŁOZB nałożył w tym wypadku bardzo łagodną karę, gdyż za podobne przewinienia inne okręgi wymierzają karę bardziej surową. Na przykład, Warszawa ukarała Przybytniewskiego półroczną dyskwalifikacją. Pierwsze te kary nałożył ŁOZB w tym przeświadczeniu, że *będzie to przestrogą dla innych zawodników uchylających się od startu w zawodach międzymiastowych.* W przyszłości, kary będą znacznie surowsze. Może wreszcie te argumenty przekonają kluby i zawodników, iż *start w barwach reprezentacji naszego miasta jest dla nich zaszczytnym wyróżnieniem,* a nie, jak sądzą odrabianiem pańszczyzny.

Pod adresem ŁOZB wpłynęła oferta z Krakowa z propozycją odbycia w Krakowie zawodów międzymiastowych Kraków — Łódź. Propozycja bardzo ponętna dla Łodzi, lecz cóż z tego — jest nie do przyjęcia. Kraków wysunął termin 22 lutego, a *w tym właśnie dniu muszą się odbyć zawody o drużynowe mistrzostwo Polski między dwoma łódzkimi finalistami: ŁKS — Tęcza.* Wszyscy najlepsi pięściarze Łodzi są nieosiągalni, a należy wątpić, ażeby Kraków zgodził się na występ rezerwowego składu. Łódź chętnie nawiąże bliższy kontakt z Krakowem, ale *prosimy o wybranie innego terminu.*

Walne zebranie ŁKS
Nowy zarząd wybiorą 15 lutego

Zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego zwołuje roczne zwyczajne walne zgromadzenie członków klubu na dzień 15 lutego 48 r. godz. 9-ta pierwszy termin, 10 w drugim terminie, które odbędzie się w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Nowotki (Pomorskiej) 16.

Uprawnieni do wzięcia udziału w obradach są wszyscy ci członkowie, którzy opłacili składki za rok 1947.

Wnioski członków winny wpłynąć do sekretariatu klubu conajmniej na tydzień przed Walnym Zgromadzeniem.

Indywidualne zawiadomienia o walnym zgromadzeniu wysyłane nie będą.

Czyj zegarek?

Na terenie 6-go komisariatu M.O. znaleziony został zegarek damski. Właścicielka może odebrać go po dokładnym określeniu zguby oraz miejsca i czasu w lokalu 6-go komisariatu przy ul. Różanej 10.

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR W. P. — Dziś o godz. 19 opera narodowa W. Bogusławskiego z muzyką J. Stefaniego „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale".

TEATR POWSZECHNY TUR — Dziś o godz. 19,15 niestarzejąca się nigdy komedia Al. Fredry „Damy i Huzary".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19,15 premiera komedii Moliere'a „SZKOŁA ŻON" w reżyserii Bohdana Korzeniewskiego, w dekoracjach i kostiumach Teresy Roszkowskiej.

Rolę Arnolfa gra Jacek Woszczerowicz, w innych rolach wystąpią: Zofia Mrozowska i Halina Głuszkówna, Hanna Bielicka i Ewa Szumańska, oraz Jerzy Duszyński, Czesław Guzek, Michał Melina, Ludwik Tatarski, Adam Mikołajewski i Tadeusz Schmidt.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. Tel.: 123-02.

1180r

TEATR „SYRENA". — Dziś i codziennie o godz. 19,30 program satyry politycznej p. t. „WGLĄD w RZĄD" z udziałem całego zespołu „SYRENY". W próbach „Ambasador", pióra Z. Gozdawy i W. Stepnia. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

1179r

OSTATNIE DNI „WIELKIEGO MECZU"

Obecny pełen humoru program „OSY" już za kilka dni schodzi ze sceny. W pełnych próbach znajduje się nowa rewia „OSY" pt. „Coś się zaczyna". Miłośnicy tego nowego teatrzyku otrzymają dwie godziny śmiechu i niefrasobliwej satyry oraz wiele atrakcji artystycznych. Na czele programu kapitalny A. Dymsza w nowych piosenkach oraz orkiestra braci Łopatowskich.

1178k

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243.

codziennie o godz. 19,15 w niedzielę i święta o godz. 15,30 i 19.15 „NITOUCHE" operetka w 4 aktach. Dla świata pracy 50 proc. zniżki, w dnie powszednie i w niedzielę na popołudniówkę. Przedsprzedaż biletów w Związku Plastyków, Piotrkowska 102. W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 11-tej.

812k

UWAGA DZIECI! Teatr Lalek „FARAMUSZKA" ul. Piotrkowska 65 — II piętro, daje przedst. w sobotę godz. 16.00 — niedziele o 12.00 i 14.00. 1372g

Kina

ADRIA — „Podejrzenie".
BAŁTYK — „Niepotrzebni mogą odejść".
BAJKA — „Rywal Jego Królewskiej Mości"
GDYNIA — „Jasne Łany".
HEL — „Podejrzenie".
MUZA — „Gospoda Świąteczna".
OŚWIATOWE — Z powodu remontu nieczynne.
POLONIA — „Wieczna Ewa".
PRZEDWIOŚNIE — „Skarb Tarzana".
RÓBOTNIK — „As wywiadu".
ROMA — „Nieuchwytny Schmith".
REKORD — „Znak Zorro".
STYLOWY — „Na tropie zbrodni".
ŚWIT — „Szczęśliwa 13-tka".
TĘCZA — „Na tropie zbrodni".
TATRY — „Noc grudniowa".
WISŁA — „Mężczyźni w jej życiu"
WOLNOŚĆ — „Symfonia Pastoralna".
WŁÓKNIARZ — „Wieczna Ewa".
ZACHĘTA — „Kulisy Wielkiej Rewii".

1181k

SPROSTOWANIE

W związku z ogłoszeniem sprzedaży skórek lisów srebrnych w dniu 12 lutego 1948 roku w Poznaniu — Dyrekcja niniejszym podaje do wiadomości, iż sprzedaż skórek odbędzie się w oznaczonym terminie **nie w formie przetargu ofertowego, lecz w formie licytacji ustnej.**

Licytanci przed przystąpieniem do licytacji winni wykazać się dowodem złożenia w kasie D. L. P. w Poznaniu wadium w wysokości 30.000.— zł. (słownie: trzydzieści tysięcy złotych).

Pozostałe warunki sprzedaży bez zmian.

Dyrekcja Lasów Państwowych Poznań

1376k

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

Dziś godz. 19,15 premiera komedii Moliere'a

SZKOŁA ŻON

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-tej. Tel.: 123-02. 1417k

Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA"
Piotrkowska 243, tel. 107-25

Codziennie, a w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15,30 i 19,15

»NITOUCHE«

operetka w 4-ch aktach

Zniżki dla świata pracy ważne w dni powszednie i w niedziele o godz. 15,30. 1440k

Teatr „OSA" Zachodnia 43

Ostatnie dni! Dziś o godz. 19,30

WIELKI MECZ

Udział biorą: H. Grossówna, A. Dymsza, J. Pichelski, H. Brzezińska, B. Halmirska, St. Piasecka, M. Dąbrowski, J. Darski, Z. Łuczak, H. Szwajcer i duet Sutt.

Przedsprzedaż w kasie w godz. 10 — 13-ej i od 16-ej. Tel. 140-09.

We wtorek dn 10 lutego **PREMIERA! COŚ SIĘ ZACZYNA** 1441k

Nowo otwarta
SPÓŁDZIELNIA PRACY „RYBA"
Łódź, Piotrkowska 273 — tel. 125-19

Poleca po cenach niskich **potrawy rybne**, konsumcja na miejscu i na zamówienia w każdej ilości, dekoracyjne potrawy na zabawy, przyjęcia itp.
UWAGA dla stołówek ceny specjalne! 1442k

SZKOŁA TAŃCÓW
Władysława Cyrulskiego
Łódź, ul. Kil ńskiego 85

udziela lekcji indywidualnie i w grupach oraz przyjmuje zapisy na nowe komplety:
BOOGIE-WOOGIE I SAMBA
Zgłoszenia codzien. od godz. 14 — 21-ej. 1443k

PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH
Łódź, Dowborczyków 18

poszukuje **lokalu na świetlicę.**
Dzierżawić możemy lokal, bądź stale, bądź tylko na parę godzin wieczorowych. Zgłoszenia kierować prosimy do Wydziału Ogólnego, Dowborczyków 18. 1446k

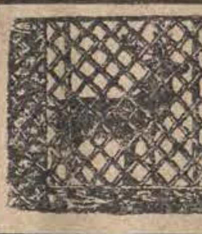

WYTWÓRNIA TKANIN i OGRODZEŃ DRUCIANYCH
Mateusz
Mikołajczyk
ŁÓDŹ
Kilinskiego 167.
Rok zał. 1921
(Dojazd tramwajami Nr 4, 5

1402k

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. PIWECKI wewnętrzne (płuca, serce). Piotrkowska 35. 3 — 6. 691g

Dr. TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe, Piotrkowska 114. 1211k

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17 253g

Dr. PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3 — 5. Zawadzka 6 1212k

Dr. DOLINSKA choroby dzieci, Narutowicza 6, tel: 208-76 77k

Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne. Piotrkowska 109 — 6. tel. 138-52

LECZNICA lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystyczny Piotrkowska 3. 10—19 Telef.: 216-48. 61k

Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórne - weneryczne. 1 Maja 3 8 — 10. 4 — 7 31k

DOKTÓR REICHER, specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma. 81k

Dr. KUDREWICZ specjalista weneryczneskórne. 7 — 10. 3 — 7; Piotrkowska 106 496k

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, choroby skórno - weneryczne Piotrkowska 157 3 — 6 71k

Dr. KOWALSKI ANATOL: skórno - weneryczne, 2 — 7. Piotrkowska 175 593g

Dr. BILIŃSKI — choroby serca 11 — 14 Legionów 3. 1295g

Dr. MIKOŁAJ BORNSTEIN ginekologia położnictwo. Traugutta 9 — 6. 34221

Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii, przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 2 — 6 1182k

Dr. VOGEL specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4. tel.: 260-92. 105k

Dr. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych Kopernika 6 — 5, tel.: 186-00

Dr. OLĘDZKI choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41—1 3 — 6. 1146k

Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel 257-23. 11k

Dr. FALKOWSKI chirurg - urolog, specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 159. 3 — 5 pp. tel: 105-16 21k

Dr. ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów Sienkiewicza 34 pierwsza — druga, czwarta — siódma, tel: 179-58 51k

Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 3 — 7. Sienkiewicza 51. 1k

Felczerzy

STARSZY felczer Galuba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Główna 62 — 76. 18 — 20

Dentyści

LECZ. ZĘBÓW pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska 8 1158k

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a. 120k

Akuszerki

AKUSZERKA ŁAGOWSKA Irena przyjmuje Zachodnia 52, tel.: 151-76 1054g

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. 16g

Kupno — sprzedaż

SPRZEDAM nawijarkę 12 wrzecion, na nici z motorem jednofazowym, ul. Limanowskiego 89 — 1 tel.: 136-73. 1342g

MASZYNA do pisania „Continental" natychmiast okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Biuro Reklam i Ogłoszeń „Prasa" Piotrkowska 55. 1335b

KOZETKI, tapczany, kanapy gotowe na składzie. Żdziaszek, Napiórkowskiego 5. 1205k

STANIOL — CYNFOLIE zakupi w każdej ilości „ENOLA" Łódź. Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. 1185k

ŁOŻYSKA KULKOWE, rolkowe, silniki elektryczne; kupno-sprzedaż, inż. Walentynowicz. T. Szweycer i S-ka. Kościuszki 32 tel.: 219-18. 1147k

SREBRO w każdej postaci kupuje. M. Welner i S-ka Łódź. Piotrkowska 112, telefon: 120-66 729k

ORANŻADY, wody stołowe, lemoniady, poleca „Chabeso". Łódź. Daszyńskiego 91 624k

KAPELUSZ, poleca Pani: F-ma „Manru" Łódź, Stalina (Główna) 30, tramwajami „B", 10, 14. 683k

RADIO najwyższej klasy sprzedam. Nawrot 24 — 1. 1437g

„**SINGERA**" maszynę szewską (łatkową) sprzedam. Wschodnia 57, sklep szewski.

CONTAX III — fotoaparaty — mikroskopy — epidiaskopy — sztopery — cyrkle i tp. zakupi D/H Świtezianka Jan Pujdak i S-ka. Łódź, Piotrkowska 83. 1444k

PATEFON z płytami piec kuchenny sprzedam. Śródmiejska 23 m 2. 1433g

ZAKŁAD introligatorski lub maszyny kupię, wydzierżawię, potrzebny kierownik introligatorski. Oferty pod „Zaraz", Prasa, Piotrkowska 55. 1428g

SPRZEDAM maszynę męską Singer, szafę dwudrzwiową. Pojezierska 60. 1427g

MOTOCYKL do sprzedania 750, 11 Listopada 23 — 8. 1426g

SPRZEDAM domek z ogrodem. Ruda Pabianicka, ul. Rudzka 47 m. 4 Wąsik Jan. 1421g

OKAZJA! Pianino do sprzedania marki — Fibiger, Łódź, Poznańska 10 — 1. 1415g

PRAWIDŁA — prawidełka — kopyta Warszawskiej fabryki Pro-Mil. Sklep z dodatkami szewskimi. 11-go Listopada 20 1413g

MASZYNĘ do szycia nową gabinetową Pfaffa tanio sprzedam. Pogonowskiego 66 — 7 1408g

SZKŁO okienne, stołowe, artykuły kuchenne, oprawa obrazów, poleca F-ma J. Kuklińska Łódź. Radwańska 2. 1405k

DETALICZNA sprzedaż dodatków krawieckich. Jarocki Łódź. Radwańska 2. 1404k

SAMOCHÓD osobowy marki „Horh" w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Wiadomość: tel.: 175-95. 1386g

SYPIALNIĘ mahoń— komplet sprzedam stan średni, cena 35 tysięcy. Stalina 55. fryzjer. 1385g

SPRZEDAM motocykl Zündapp 200 6-go Sierpnia 30. 17 — 22. Kowalski. 1381g

WAGI, kupno, sprzedaż, naprawa, stemplowanie, wypożyczanie niemowlęcych. Piotrkowska 9. 1377g

KUPIĘ pokój stołowy ewentualnie niekompletny tel. 211-19, godz 8 — 12. 1400k

KUPIĘ setkę lub 125 cm. ul. Składowa 26 m. 11. 1422g

SPRZEDAM radio Philips z oczkiem Wschodnia 45 — 11. 1393g

PRZEPIĘKNE LOKI

nieograniczenie trwałe, także przy wilgotnym powietrzu i pocie osiąga się przy pomocy eliksiru „ALMA", dzięki któremu ondulacja jest zbyteczna. Zaraz po użyciu wspaniałe fale ondulowanych włosów, pełna powabu fryzura. Cena loco skład 150 zł, 3 flaszki 300 zł. Dostawa dokąd zapas starczy. Zamawiajcie zaraz dzisiaj, adresując: W. Penchak, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. poczt. 68.

Uwaga: Płaci się przy odbiorze. 1405k

Różne

PRZYBŁĄKAŁA się suka wyżeł żółty odebrać: Gromadzka 6—1 1371g

ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolinowa, Piotrkowska 30. 1220k

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Zbieracz" Łódź, Daszyńskiego 80 tel.: 179-69 prowadzi szarpanie wełny, bawełny oraz zbiornice odpadków surowcowych. 663k

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę. Tkalnia sztuczna Frankowskiej, Śródmiejska 23 — 2. 1434g

PANA, który przed Bożym Narodzeniem 1947 r. interesował się agregatami prosimy o szybkie skomunikowanie się wobec zagubienia numeru telefonu. „Precisious-Radio", Sienkiewicza 2. 1438k

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI ROLNICZO-HANDLOWEJ „ROLNIK", w Szadku składa Powiatowej Komendzie MO w Sieradzu podziękowanie za sprawne wykrycie bandy rabunkowej z bronią. 1435g

ZNALEZIONO worek z różnymi rzeczami. Odebrać można: Gdańska 123 — 20 Niedźwiecki Stefan. 1423g

PRZYBŁĄKAŁ się piesek mały, czarny do odebrania: Sienkiewicza 27 u dozorcy. 1409g

PRZYBŁĄKAŁ się wilk, Radomska 20—1 Zasada. 1395g

ZAGINĄŁ wyżeł brązowy myśliwski zwrot wynagrodzę. Piotrkowska 85, fabryka świec. 1393g

1000 zł Za ZWROT dowodów zagubionych Ruszkowska Ruchlińska Zofia. Piotrkowska 54 — 8. 1389g

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNY chłopiec do terminu. Zgłoszenia Wytwórnia szczotek Nawrot 1a. 1300k

POTRZEBNE wykwalifikowane szwaczki chałupniczki na kombinezony A. PLUTA. Piotrkowska 220. 1445k

FABRYKA kinotechniczna zaangażuje: tokarzy, frezerów, ślusarzy narzędziowych, ostrzaży na narzędzia o wysokich kwalifikacjach. Zgłaszać się Nowotki 41, Wydział Personalny, w godz. od 9 do 11-tej. 1439g

POTRZEBNA pomoc domowa Kamienna 5 m. 9. 1431g

POTRZEBNA wykwalifikowana podręczna i czeladnik do konfekcji. Wschodnia 65 — 14 1429g

PRZYJMĘ dziewiarkę lub dziewiarza na maszynę saneczkowa, ul. Główna 58 1403k

PRACOWNICA domowa samodzielna potrzebna, przychodnia. Referencje konieczne. Wierzbowa 34 — 5. 8 — 12. 1401k

NOCNY dozorca do fabryki potrzebny. „Delicja". Żeromskiego 31. 1399k

POTRZEBNA pomoc domowa na przychodnie. Narutowicza 7, m. 7. 1397g

POMOC domowa potrzebna zaraz, warunki dobre. Kilińskiego 105 — 8. 1383g

POTRZEBNY krojczy (ni) na krawaty, warunki do omówienia. Spółdzielnia Równość Al. Kościuszki 29. 1382g

Nauka

SZKOŁA samochodowo-Motocyklowa przyjmuje zapisy do dnia 9 bm. Łódź, Wólczańska 27. 1327g

SZKOŁA Krawiecka Instytutu Przem-Rzem przyjmuje zapisy na kursy kroju męskiego — damskiego — Jaracza 14. 1187k

Lokale

POSZUKUJĘ 4 lub 3 pokoi z kuchnią. Pośrednicy pożądani Kopernika 47 — 12. 1390g

ODSTĄPIĘ pół sklepu w dobrym punkcie. wiadomość: tel. 175-95 w godz. 9 — 19. 1387g

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, odcinek zameldowania na nazwisko Krajnik Wojciech. 1436g

ZAGUBIONO legitym. Ubezpieczalni Społ. na nazwisko Tarczyński Marian. 1432g

ZAGUBIONO legitym. Zw. Zaw. na nazwisko Grabska Krystyna. 1430g

ZGUBIONO metrykę palcówkę, dowód repatriacyjny z Anglii, kartę rejstr. RKU — Łódź na nazwisko Grzanka Jan. 1425g 1425g

ZAGUBIONO legitym. członkowską techniczno-dentystyczną Nr 76 Skonieczko Kazimierz. Piotrkowska 39. 1424g

ZAGUBIONO legitym. PPS na nazw. Żdziarska Krystyna. 1420g

SKRADZIONO dowód osobisty, kartę rejestr. RKU na nazwisko Marczak Władysław. Szadek. 1419g

ZAGUBIONO legitym. Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kanar Franciszek. Łódź, Ruda Pabianicka, Łukowa 17. 1418g

ZAGUBIONO legitym. tramwajową niebieską Wachowicz Bolesława Stefana Jaracza 104. 1416g

ZAGUBIONO legitym. tramwajową zieloną. Bąk Franciszek, Podgórna 53 — 2. 1412g

ZGUBIONO książeczkę wojskowa, akt ślubu, kwity Urzędu Podatkowego. Leśnicki Adolf. wieś Natoli, pow. Brzeziny. 1411g

ZAGUBIONO legitym. tramwajowa, szkolną Nr. 378, Wiśniewska Maria, Rżewskiego 20. 1410g

ZAGUBIONO dowód osobisty, kartę RKU wydaną w Nowogrodzie na nazwisko Szymczak Władysław, zamieszkały: Głowno, ul. Błotna Nr 10 1394g

ZGUBIONO książeczkę RKU — Łódź, świadectwo kursu radiotelegraficznego. Kunka Jan. Zygmuntów, Brzeziny. 1392g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź, Kujawiński Jerzy, gm. Wadlew. 1391g

ZAGUBIONO kartę RKU, leg. szkolną, Kulasek Tadeusz, Napiórkowskiego 31. 1388g

ZAGUBIONO książkę Ubezpieczalni. Sokołowska Halina, Piotrkowska 233. 1394g

REDAKTOR NACZELNY: Z. BOGUSŁAWSKI Adres Redakcji i Administracji: Łódź ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47, Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50, Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
D—017800
Telefony Redakcji: Kronika — 129-18. Sport — 137 47. Redaktor Naczelny — 112-60.
Prenum. miesięczna zł. 100.— kwartalna zł. 270.—. Zamawiać i wpłacać Kolportaż Łódź Żwirki 17 P. K. O. Nr. [illegible]